

Teresa Rampazzi  
Wilhelm Sasnal  
Monika Sosnowska

3–30 sierpnia 2025

W obiegu sztuki biografie dzieł ulegają nieustannym przekształceniom – pod wpływem czasu, zmian technologicznych, działań konserwatorskich czy przesunięć instytucjonalnych. Obiekty tracą swoją pierwotną intencjonalność, a tym samym nabywają nowy status ontologiczny: stają się bytami emergentnymi, funkcjonującymi według autonomicznej, często nieprzewidywalnej logiki. *Free-drifters* przygląda się trzem takim przypadkom – historiom obiektów i twórczych impulsów – analizując mechanizmy obecności, pamięci i sprawczości w warunkach dekontekstualizacji.

Ocalały 31-minutowy fragment *Immagini per Diana Baylon* Teresy Rampazzi stanowi dźwiękowe rezyduum, wyodrębnione z pierwotnej, 180-minutowej całości. Brakujący materiał nie konstytuuje pustki, lecz staje się czynnikiem definiującym, nadając dziełu status obiektu naznaczonego niekompletnością. Jako artystka świadomie porzucająca tradycyjne instrumentarium na rzecz syntezatorów analogowych, Rampazzi postrzegała dźwięk elektroniczny jako medium o immanentnie niestabilnym charakterze. Dystrybuowany dziś w formie cyfrowej utwór, wyabstrahowany z oryginalnego kontekstu z 1972 roku, zyskuje status bytu autonomicznego względem pierwotnego medium, a jego zapętlona struktura staje się studium pamięci technologicznej i procesów utraty danych. Sama Rampazzi opisywała inspirującą ją sztukę wizualną w następujących, poetyckich i paradoksalnych terminach:

„W jej późniejszych dziełach obiekty Diany Baylon niewątpliwie unoszą się w lot – jakby właśnie przeszły przez gęste warstwy atmosfery... już wirując w przestrzeń, ale z elegancją, która wydaje się niemal zbyt przesadna i zadowolona z siebie – chociaż „mozartowsko” swobodna. Teraz dyskurs jest trudniejszy – od profanum do sacrum. Nie można już tańczyć między byciem a niebyciem. Po prostu już jesteśmy w locie... promienie światła przechodzą przez atmosferę, która sama jest światłem – nic ich nie zatrzymuje – tylko granice doskonałej geometrii... tak szybkie, że wydaje się nieruchome... Nie jest od nas odłączone – rozumiemy to”.

*Concorde* Wilhelma Sasnala reprezentuje cyfrowy ślad procesu zaprogramowanej autodestrukcji. Praca została pomyślana jako pętla filmowa 8 mm, przeznaczona do systematycznej degradacji przez zmodyfikowany projektor. Przed planowanym zniszczeniem powstała jej cyfrowa kopia – trwała, niematerialna forma, która uniknęła procesowi materialnego rozpadu. Wersja ta istnieje w stanie permanentnego zawieszenia; jej obraz utrwała obiekt tuż przed jego zanikiem, a jej niezacieralność paradoksalnie utrzymuje go w pierwotnej formie. Z tej perspektywy forma pętli w sposób fundamentalny uniemożliwia realizację przeznaczenia, jakim jest kompletny zanik. Jest to postfuturystyczny artefakt, trwale zarchiwizowany w niematerialnej domenie danych i pozbawiony możliwości realizacji swojego zaprogramowanego zakończenia. Sasnal opisywał pierwotną koncepcję pracy w następujący sposób:

“Ten film to pętla, w której film ma się ścierać. Na obrazku widać tylko niebo z fragmentem okna samolotu. On nie jest absolutnie atrakcyjny wizualnie, tylko ma się zupełnie wytrześć”

Dwa byty współistniejące w tej samej przestrzeni mogą funkcjonować w relacji symbiotycznej lub pasożytniczej, a ich związek jest często determinowany przez subtelności interakcji przestrzennej. *Fly Repellent* Moniki Sosnowskiej inscenizuje taką relację jako mechanizm odstraszenia, funkcjonując jednocześnie jako propozycja artystyczna wymykająca się obiegom podaży i popytu. Tworząc obiekt funkcjonalny bez wymiernego celu, rzeźba zostaje pozornie uwolniona od logiki masowej produkcji; nie podlega ocenie na podstawie danych sprzedażowych ani optymalizacji rynkowej. Jednak w wyniku konceptualnego przesunięcia praca zostaje ponownie włączona do systemu z innej perspektywy. Wyprodukowana jako edycja limitowana dla magazynu Parkett, wpisuje się w logikę rynku sztuki. Autonomiczny obiekt, uwolniony od jednej formy kapitalizmu, zostaje podporządkowany innej, gdzie jego wartość jest determinowana nie przez użyteczność, lecz przez status kolekcjonerski.

Potraktowanie dialogu między twórczością Rampazzi, Sasnala i Sosnowskiej w kategoriach fazy "holdingu" (kręgu oczekiwania w przestrzeni powietrznej) pozwala na wejście w analizowaną przez dzieła kondycję. Faza ta reprezentuje bowiem modelowy stan zawieszenia operacyjnego: moment pośredni, w którym celowe przemieszczanie się ustało, lot przestał być podróżą z punktu A do B, a ostateczna procedura lądowania jeszcze się nie rozpoczęła. W tej właśnie perspektywie, zdefiniowanej przez zapętlony ruch i zawieszenie, rozmowa dryfuje w kierunku rozważań na temat bycia w przesunięciu i transformacji. Analiza tych stanów otwiera pole refleksji nad niekompletnością, paradoksami cyfrowej archiwizacji i alternatywnymi trajektoriami obiektów artystycznych. W zawieszonych stanach, gdzie zdeaktualizowane technologie zyskują nowe funkcje, wyłania się potencjał badania subtelnych napięć między pamięcią, materią a systemami wartościowania sztuki.

*Concorde*, 2003, Wilhelm Sasnal, 7'39" Kodachrome / 8 mm, © Wilhelm Sasnal, dzięki uprzejmości artysty i Fundacji Galerii Foksal.

*Fly Repellent*, 2012, Monika Sosnowska, (dla Parkett 91), dwie plastikowe torby, drut, silnik elektryczny, kabel, średnica 23½ cala. © Monika Sosnowska, dzięki uprzejmości artystki i Fundacji Galerii Foksal.

*Immagini per Diana Baylon* (1972) - A 31'50", Teresa Rampazzi, stereofoniczny 31'50", przeznaczony do odtwarzania w pętli. Oryginalna 180-minutowa kompozycja została stworzona na wystawę Diany Baylon w 1972 roku w galerii sztuki nowoczesnej „Il Fiore” we Florencji. © Teresa Rampazzi

Teresa Rampazzi (ur. 1914 w Vicenzie – zm. 2001 w Bassano del Grappa) była włoską pianistką, kompozytorką i pedagogiem, uznawaną za pionierkę muzyki elektronicznej i elektroakustycznej we Włoszech, a także pierwszą Włoszkę, która produkowała i promowała tę formę sztuki. Urodzona w Vicenzy, studiowała grę na fortepianie w Konserwatorium w Mediolanie, które ukończyła w 1933 roku. W latach 50. XX wieku zainteresowała się muzyką awangardową, uczestnicząc w Ferienkurse Darmstadt, gdzie po raz pierwszy zetknęła się z generatorem częstotliwości. Rampazzi była głęboko przekonana o konieczności rozwoju muzyki awangardowej, by przygotować publiczność na Neue Musik i nowy paradygmat elektroniczny. W 1959 roku zagrała koncert w Padwie z Johnem Cage'em. Poświęcając się muzyce elektronicznej w wieku 50 lat, sprzedała swoje pianino (które później odkupił jej mąż) i w 1965 roku, wraz z Ennio Chiggio, założyła NPS Group (Nuove Proposte Sonore), eksperymentalny kolektyw badający generowanie dźwięku za pomocą urządzeń analogowych. Grupa ta stała się jednym z głównych aktywnych studiów we Włoszech. W latach 70. XX wieku, Rampazzi odbyła rezydencję w Studiu Eksperymentalnym Polskiego Radia w Warszawie, gdzie współpracowała z inżynierem dźwięku Bohdanem Mazurkiem. Ta współpraca rozszerzyła jej międzynarodową sieć kontaktów i zaowocowała kilkoma wielośladowymi utworami taśmowymi. Od 1972 roku Rampazzi objęła stanowisko profesora muzyki elektronicznej w Konserwatorium w Padwie, gdzie uczyła technik analogowych. Równocześnie, od wczesnych lat 70., podjęła pracę nad muzyką komputerową w CSC (Centro di Sonologia Computazionale), uzyskując liczne nagrody. Kontynuowała komponowanie po przejściu na emeryturę i przeprowadzce, zmarła w Bassano del Grappa w 2001 roku.

Wilhelm Sasnal (ur. 1972 w Tarnowie), artysta mieszkający i pracujący w Krakowie, jest malarzem, rysownikiem, filmowcem i twórcą komiksów. Studiował architekturę na Politechnice Krakowskiej (1992-1994), a następnie malarstwo na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie (1994-1999), gdzie uzyskał dyplom w pracowni prof. Leszka Misiaka. W 1996 roku był współzałożycielem nieistniejącej już Grupy Ładnie. Sasnal jest uznawany przez krytyków za jednego z najważniejszych twórców młodego pokolenia, a jego prace należą do kanonu nowego malarstwa europejskiego początku XXI wieku. W 2006 roku otrzymał prestiżową Nagrodę Vincenta van Gogha oraz zajął pierwsze miejsce w rankingu najważniejszych młodych artystów na świecie magazynu „Flash Art”. Dla Sasnala podstawową inspiracją jest współczesność i codzienność – wydarzenia, ludzie, muzyka, książki, komiksy i fotografie. Jego obrazy charakteryzują się niezwykłą syntetycznością i skrótowością, z płasko nakładanymi kolorami, co nadaje im plakatową i nowoczesną formę. Wczesne płótna, określane mianem pop-banalizmu, przenosiły na płótna tematy z trywialnej codzienności i mediów. Artysta tworzy swoistą kronikę współczesności, malując banalne przedmioty, które zyskują rangę znaków czasu, jednocześnie podejmując dialog z historią, w tym z wydarzeniami ważnymi dla dziejów ludzkości. W zakresie twórczości filmowej, Sasnal, który wyreżyserował kilka filmów pełnometrażowych we współpracy z żoną Anką, jest wierny tradycyjnym taśmom 8 i 16 mm ze względu na specyfikę efektów, a jego filmy często przyjmują formę poetyckich obrazów bez fabuły, z istotnym elementem muzyki. Prace Sasnala znajdują się w zbiorach wielu ważnych muzeów i kolekcji prywatnych, w tym nowojorskiej MoMA, Centre Pompidou w Paryżu i Tate Modern w Londynie. Artysta uczestniczył w znaczących wystawach indywidualnych i zbiorowych, jak również w 5. Biennale w Berlinie (2008) i 31. Międzynarodowym Biennale Sztuki Współczesnej w São Paulo (2014).

Monika Sosnowska (ur. 1972 w Rykach), mieszkająca i pracująca w Warszawie, jest uznaną rzeźbiarką, absolwentką Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu oraz Rijksakademie van Beeldende Kunsten w Amsterdamie. Jej twórczość koncentruje się na wielkoskalowych, site-specific instalacjach architektonicznych, stworzonych poprzez zawłaszczanie i manipulowanie materiałami budowlanymi, takimi jak stalowe belki, beton, pręty i rury. Te efektowne i eleganckie rzeźby podważają percepcję widza, a ich specyfika i nietrwałość są integralną częścią jej twórczości. Sosnowska zyskała wczesne uznanie, zdobywając nagrody Bâloise Art Prize i Paszport Polityki w 2003 roku oraz reprezentując Polskę na 52. Międzynarodowej Wystawie Sztuki w Wenecji w 2007 roku. W swojej praktyce artystka bada interakcję przestrzeni architektonicznej i mentalnej w formalnie minimalistycznym i konceptualnym języku rzeźbiarskim. Dzieła Sosnowskiej odwołują się do modernizmu i jego utopijnych ideałów, ze szczególnym uwzględnieniem ich architektonicznego zastosowania i wpływu w Polsce i krajach Europy Wschodniej. Poprzez zniekształcanie i reasemblację materiałów architektonicznych, Sosnowska podważa racjonalny paradygmat modernizmu, tworząc jednocześnie wizualne łamigłówki i iluzje optyczne. Jej prace często analizują architekturę przez pryzmat porażek i absurdalnych realizacji, funkcjonując jako wyabstrahowane pamiętki po urbanistycznych utopiach. Inspiracje czerpie z doświadczeń powojennej modernizacji i betonowego dziedzictwa o korzeniach w Karcie Ateńskiej, a także z polskiego konstrukttywizmu lat 30. XX wieku, minimalizmu i konceptualizmu sztuki lat 60. i 70. oraz estetyki czasów PRL-u. Prace Sosnowskiej były szeroko wystawiane w prestiżowych instytucjach na całym świecie na przestrzeni ostatnich dwóch dekad.